

Sygnatura akt VI Ka 100/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **8 kwietnia 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Ziębiński

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk (spr.)

SSO Dariusz Prażmowski

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Marka Dutkowskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2014 r.

sprawy **J. W.** ur. (...) w M.

syna B. i D.

oskarżonego z art. 209§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 20 listopada 2013 r. sygnatura akt III K 692/13

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 220 (dwieście dwadzieścia) złotych.

sygn. akt VI Ka 100/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 roku 2012 roku do 23 kwietnia 2013 roku w G. uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 26 sierpnia 2009 roku w sprawie o sygn. akt V RC 591/08 obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie syna I. S. (dawniej S.) alimentów w wysokości po 1.000,00 złotych miesięcznie i przez to naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to jest winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. – i za to skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby 2 lat; na zasadzie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu grzywnę w wymiarze 50 stawek dziennych, wysokość jednej stawki ustalając na 20,00 złotych; na zasadzie art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie syna I. S.

Obrońca oskarżonego zarzucił w apelacji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że nie płacenie alimentów przez oskarżonego spowodowało narażenie dziecka na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych oraz obrazę przepisu art. 170 § 1 pkt. 2 kpk przez oddalenie wniosku o przeprowadzenie wywiadu kuratora w miejscu zamieszkania uprawnionego.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania na okres próby 1 roku oraz orzeczenia świadczenia w kwocie 500 złotych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, a kontrola odwoławcza przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, zaskarżonego orzeczenia, jego uzasadnienia oraz analiza uzasadnienia środka odwoławczego skutkuje koniecznością uznania apelacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Uchybieniem, którego miał dopuścić się Sąd orzekający jest zdaniem apelującego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, taki błąd, wynika bądź z niepełności postępowania dowodowego, bądź z przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Może, zatem być on wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenę dowodów (art. 7 kpk), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach nieudowodnionych. Trafnie podnosi się, że zarzut ten jest słuszny tylko wówczas: „gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania”, nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu (wyrok SN z dnia 24.03.1974 roku, sygn. II KR 355/74).

Z kolei przekonanie sądu o wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów pozostaje pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k. wtedy tylko, kiedy spełnione są warunki: ujawnienia całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) w granicach respektujących zasadę prawdy obiektywnej (art. 2 § 2 k.p.k.), rozważenia wszystkich okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 k.p.k. oraz wyczerpującego i logicznego - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uzasadnienia przekonania sądu (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.) (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14.12.2006 roku w sprawie III KK 415/06 OSNwSK 2006/1/2452).

Naruszenia powołanych wyżej zasad nie tylko nie sposób dopatrzeć się analizując przebieg postępowania, zapadły wyrok oraz pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia, apelujący nie wskazał również dających się zaakceptować racji świadczących o przekroczeniu przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez wnioskowanie nielogiczne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, bądź też poczynienie ustaleń nie znajdujących odzwierciedlenia w treści przeprowadzonych dowodów.

Nie uchybił również Sąd I instancji normie art. 170 § 1 pkt. 2 kpk, prawidłowo oddalając wniosek dowodowy, ze zgłoszonego wniosku oraz treści apelacji wynika, iż obrońca chce ustalać aktualną sytuację uprawnionego małoletniego i wykazywać brak narażenia na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych, a tak przecież nie jest.

Dla możliwości ustalenia wypełniania znamion czynu zabronionego istotne i wyłączone znaczenie miał okres od 17 marca 2012 roku do 23 kwietnia 2013 roku, w którym przypisano oskarżonemu przestępstwo zaniechanie, zmiana sytuacji po tej dacie po stronie obojga rodziców zobowiązanych dołożenia na utrzymanie dziecka nie ma znaczenia. Po wtóre nie wiedzieć w czym wywiad kuratora miałby wpłynąć na pogląd sprawy, gdy miałby się on odbywać w miejscu zamieszkania matki dziecka, a przecież M. S. na okoliczności dotyczące źródeł utrzymania rodziny zeznawała i tych zeznań obrona nie kwestionowała.

Powracając do ustaleń faktycznych stwierdzić trzeba, że odwoływanie się do kwestionowania przez oskarżonego ojcostwa uprawnionego jest nieuzasadnione, sam oskarżony potwierdził, że o postępowaniu i uznaniu go za ojca dowiedział się 15 marca 2012r., a zatem przed okresem ustalonego przez Sąd I instancji przestępstwa. Podzielić też

należało rozważania Sądu meriti o znaczeniu prób podważenia przez oskarżonego ustalenia ojcostwa dla obowiązku alimentacyjnego. Dodać przy tym można, że istotnie jeszcze w 2007 r. oskarżony nie miał wątpliwości w tym względzie za okres od lutego 2005 r. do maja 2007 r. przekazując dobrowolnie alimenty w łącznej kwocie 11.000 złotych, w maju 2007 r. – 1000 złotych oraz jako prezent na dzień dziecka w czerwcu 2007 r. – 200 złotych.

Późniejsza nieprzejednana postawa, nawet w świetle prawomocnego rozstrzygnięcia ustalającego ojcostwo i zasądzającego alimenty, przy istnieniu po stronie oskarżonego możliwości wywiązania się z obowiązku, przekonują o trafności oceny zachowania oskarżonego jako uporczywego uchylania się od łożenia na utrzymanie syna.

Nietrafne są też wywody obrońcy o tym, że dziecko miało zapewnione potrzeby życiowe, a tym samym brak jest możliwości przypisania narażenia na niemożność ich zaspokojenia. Wydaje się, że obrońca tezy te wiąże z oświadczeniem oskarżycielki posiłkowej w głosach stron, gdy wypowiedziała się, że dziecko ma zaspokojone podstawowe potrzeby życiowe oraz z bieżącą sytuacją jej rodziny, a nic bardziej błędnego.

M. S. pracuje od czerwca 2013 r., czyli podjęła zatrudnienie po okresie przypisanego czynu, wcześniej pracowała do stycznia 2011 r., czyli przed owym okresem. Zatem jako osoba zobowiązana do łożenia na utrzymanie syna obok oskarżonego nie posiadała w okresie czynu źródeł zarobkowania, nie zmienia tej oceny dochód osiągniany przez jej męża.

Sąd Okręgowy akceptuje utrwalony w orzecznictwie pogląd, że zaspokojenie podstawowych potrzeb oznacza dostarczenie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania, ale również do uzyskania niezbędnego wykształcenia i korzystania z dóbr kulturalnych. Niezbędne jest zatem nie tylko zabezpieczenie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie i wykształcenie dziecka, lecz także stworzenie mu warunków umożliwiających zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu istotnych dla kształtowania jego osobowości i nawyków kulturalnych. Fakt zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji, albo przez inne osoby nie zobowiązane, a także z funduszu alimentacyjnego ZUS, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb (wyrok SN z 27.03.1987 r. sygn. V KRN 54/87, OSNPG 1987/8/103).

Niewątpliwie w okresie przypisanego oskarżonemu zaniechania przestępczego ciężar utrzymania syna spoczywał na niezarobkującej matce dziecka, a środki na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych pochodziły ze świadczenia funduszu alimentacyjnego oraz dochodów męża matki. Dlatego słusznie Sąd I instancji ustalił, że dzięki staraniom matki oraz świadczeniom uzyskiwanym z OPS w okresie od 17 marca 2012r. do 23 kwietnia 2013r. syn oskarżonego miał zabezpieczone jedynie minimum egzystencji w postaci mieszkania i wyżywienia. Niewątpliwie zatem brak alimentacji narażał małoletniego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, że sytuacja nie uległa znacznej poprawie po zatrudnieniu M. S. przekonuje jej oświadczenie, że nadal nie jest w stanie synowi zapewnić dodatkowej nauki języka obcego.

Reasumując Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów apelacji obrońcy J. W., ani wywodów uzasadnienia środka odwoławczego, uznając, że Sąd I instancji przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, dokonując prawidłowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów, która doprowadziła do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji trafnej oceny prawnej zachowania oskarżonego, który dopuścił się występku z art. 209 § 1 kk.

Sąd Okręgowy ocenił również, iż na akceptację zasługuje wymiar kar orzeczonych wobec J. W., zastosowanie środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Mając powyższe na uwadze utrzymano w mocy zaskarżony wyrok orzekający o kosztach postępowania.